Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 246 — Rok 132 (3) | Środa, 20 października 1943 r. | DZIŚ: Ireny, Jana Kantego JUTRO: Urszuli

Pomiędzy Dniepropietrowskiem a Krzemieńczugiem toczą się najcięższe walki

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 19 października:

Na północ od Morza Azowskiego ataki nieprzyjaciela w stosunku do dni poprzednich osłabły na gwałtowności. Załamały się one ponownie wśród krwawych strat dla bolszewików.

Nad środkowym Dnieprem pomiędzy Dniepropietrowskiem a Krzemieńczugiem nieprzyjaciel przy skoncentrowaniu znaczniejszych sił podejmuje od kilku dni wielkie wysiłki w celu przełamania naszego frontu obronnego. Toczą się ciężkie walki z siłami bolszewickimi, które włamały się na jednym odcinku.

Na północ od Kijowa w trwających szereg dni uporczywych walkach powstrzymano znaczne ataki nieprzyjaciela. W przeciwnatarciu oddziały czołgów i grenadierzy pancerni złamali zacięty opór bolszewików i odcięli pewną nieprzyjacielską grupę bojową od jej połączeń z zapleczem.

Na środkowym odcinku frontu bolszewików, atakujących na północny zachód od Czernichowa, na południe od Homla i na północny zachód od Smoleńska wszędzie krwawo odparto. Na południe od Wielkich Łuków wojska nasze po odparciu ataków nieprzyjaciela odzyskały w kontrataku teren utracony w dniach poprzednich.

Na froncie południowo-włoskim doszło tylko w górach, położonych w południowych Apeninach do ożywionej lokalnej działalności bojowej. W rejonie Campo Basso nasz atak odrzucił siły brytyjsko-północno-amerykańskie z pewnej miejscowości bronionej zaciekle. Kontrataki nieprzyjaciela pozostały bez skutku.

Brytyjskie siły lotnicze wtargnęły ubiegłej nocy nad teren północnych i zachodnich Niemiec. Podczas gdy pojedyńcze samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły bomby na niektóre miejscowości, trzon brytyjskich bombowców zaatakował miasto Hanower. Wskutek tego ataku terorystycznego powstały na terenie miasta ponownie poważne szkody. Ludność poniosła straty. Siły obrony przeciwlotniczej zniszczyły według niezupełnych meldunków 15 nieprzyjacielskich bombowców. 5 samolotów zestrzelono nad okupowanymi obszarami. W nocy na 19 października niemieckie samoloty zaatakowały obiekty na terenie Londynu.

BERLIN, 19 10. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na wschodnim froncie:

Walki na wielką skalę, jakie rozpaliły się na południowym i środkowym odcinku wschodniego frontu, w szczególności na północny-zachód od Dniepropietrowska na północ od Kijowa i w rejonie Newla, trwały również w ciągu niedzieli z niezmniejszoną zaciętością i energią. Bolszewicy rzucali nieprzerwanie nowe siły do tej bitwy wyniszczającej, celem zapełnienia straszliwych luk i utrzymania w ten sposób nacisku, mającego za zadanie rozsadzenie frontu obronnego w jednym z tych punktów. Podczas kiedy zacięte zmagania na północny-zachód od Dniepropietrowska i na północ od Kijowa toczą się jeszcze w całej pełni, w łuku Newla zdołały wojska niemieckie uzyskać pełny sukces obronny.

W szczególności na temat walk na południowym odcinku donoszą, że bolszewicy na północny-zachód od Dniepropietrowska użyli do walki nie mniej jak 20 dywizyj strzelców i liczne brygady czołgów, celem wysadzenia tu frontu niemieckiego z podstaw. Doszło przy tym do niezwykle ciężkich walk, które trwały bez przerwy od wczesnego rana aż do późnej nocy i obfitowały w straty dla obu stron.

Pomiędzy morzem Azowskim a kolanem Dniepru sytuacja na południowym skrzydle frontu utrzymywała się stosunkowo spokojnie. Natomiast koło Melitopola bolszewicy ponownie zaatakowali z zaciętą gwałtownością. Kilka grup bojowych, które wtargnęły do ruin Melitopola, wycięto aż do ostatniego człowieka, dalsze wypady zlikwidowano skoncentrowanym ogniem obronnym.

Pomiędzy Melitopolem i Zaporożem bolszewicy rzucili do walki zmasowane siły piechoty i czołgów, które jednak zatrzymały się przed niemieckimi ryglami zaporowymi, a w wypadzie zostały odrzucone.

Na całym obszarze środkowego Dniepru rozwinęła się żywa działalność bojowa. W kilku miejscach usiłowali bolszewicy wymusić przejście przez rzekę, jednak już na swych pozycjach wyjściowych zostali rozbici celnym ogniem artylerii niemieckiej, zaś kilka ataków odparto w walkach wręcz. Na północ od Kijowa bolszewicy uderzyli z pewnej większej pozycji przyczółka mostowego skoncentrowanymi siłami piechoty i czołgów w kierunku południowo-zachodnim. Już po przebyciu kilku kilometrów atak zdołały zatrzymać niemieckie formacje zaporowe, niezwykle skutecznie wspierane przez grupy czołgów. Energiczne uderzenie flankowe na sowiecki klin wypadowy zmusiło bolszewików do znacznych przegrupowań, co w dalszym toku bitwy spowodowało ciężkie straty i zmniejszenie się nacisku ataku. Także na tym odcinku walki w obecnej chwili jeszcze trwają.

W czasie kontynuowania akcji oczyszczającej w okolicy ujścia i na zachodnim brzegu Prypeci walczące tu formacje czołgów niemieckich wzięły do niewoli licznych jeńców i zagarnęły bogatą zdobycz również w ciężkim sprzęcie bojowym.

Na południe od Homla bolszewicy kontynuowali swoje ataki przy użyciu około pięciu świeżo ściągniętych dywizyj strzelców i jednej brygady pancernej Szczególnie zacięcie walczono przy tym o pewną miejscowość, która kilkakrotnie zmieniała swego posiadacza, w końcu jednak niemiecy grenadierzy pancerni zdobyli ją szturmem i utrzymali mimo wszystkich przeciwataków.

Nad rzeką Soż bolszewicy ponawiali swe rozpaczliwe wysiłki celem uzyskania nowych przyczółków mostowych. Po krwawym rozbiciu pierwszych ataków bolszewików, sprowadzili oni rezerwy i uszykowali je wraz z kilku grupami czołgów do nowego wypadu. Celnym ogniem artylerii zasypano przy tym siły sowieckie tak gruntownie, że były one zmuszone wycofać się z terenów swych pozycyj przygotowawczych wśród poważnych strat.

Po krwawych stratach, jakie bolszewicy ponieśli w walkach ostatnich dni, mogli oni przypuszczać jedynie słabsze ataki wzdłuż szosy Smoleńsk—Orsza.

W łuku rzeki Newel zamierzenia i posunięcia bolszewickich formacyj atakujących miały na celu rozerwanie frontu niemieckiego przez napór w kierunku południowym. Jedynie przejściowo udało im się osiągnąć jedno jedynie głębsze włamanie. Pełen energii kontratak formacyj niemieckiej piechoty i wojsk pancernych, wśród których szczególnie wyróżniały się groźne „Tygrysy", został ukończony likwidacja wyrw, na miejscu których bolszewicy pozostawili przeszło 2.000 poległych.

Bolszewicy rzucili również do akcji przeciwko północnej flance łuku rzeki Newel silne jednostki pancerne, artylerii, granatników, dział salwowych, mimo to jednak nie byli w stanie pokonać siły oporu niemieckich grenadierów. Nawet udział w akcji „Sztormowików" nie przyczynił się w niczym atakowi bolszewików. Niemieckie linie bojowe zdołano wszędzie utrzymać w nienaruszonym stanie

Wywiad tureckiego dziennikarza z marsz. Antonescu

STAMBUŁ, 19 10. — Specjalny korespondent dziennika „Tasviri Efkiar", który znajduje się obecnie w podróży okrężnej po Europie, odbył rozmowę z rumuńskim premierem Michałem Antonescu. Treść tej rozmowy publikuje dzisiaj w wielkich rozmiarach dziennik „Tasviri Efkiar". Według tej publikacji, podkreślił Antonescu długotrwałe i serdeczne stosunki, jakie łączyły Turcję z Rumunią, dodając, że interesy obu tych państw zgadzają się ze sobą najzupełniej na Bałkanach, jak też i na Morzu Czarnem. Żadna siła nie zmieni nic w fakcie, że Turcja panuje nad cieśninami morskiemi a Rumunia nad ujściem Dunaju. Antonescu przypomniał słowa Atatürka, który nazwał Rumunię pierwszą linią obronną Turcji.

Następnie mówił ten rumuński mąż stanu o napadzie armii sowieckiej na Besarabję w roku 1940 i o przejęciu władzy przez marszałka Antonescu. Mimo że Rumunia nie żywiła żadnych nieprzyjacielskich zamiarów w stosunku do Rosji, została przez ostatnią zaatakowana. Kiedy następnie w rok później Rzesza niemiecka rozpoczęła wojnę przeciwko Rosji, wtedy i Rumunia również podjęła walkę przeciwko temu państwu atakującemu jedynie dlatego, aby bronić swych praw i aby zapobiec, by fala inwazji bolszewickiej nie przewaliła się przez Rumunię w kierunku cieśnin morskich i Morza Adriatyckiego. Taka fala inwazji byłaby także groźbą dla sąsiadów Rumunii i zniszczyłaby ich wolność i spokój.

Belisha grozi Hiszpanii

VIGO, 19. 10. — Rozpatrując ogólnie sytuację na Morzu Śródziemnym, b. brytyjski minister wojny żyd Hore Belisha zajmuje się również posiadłościami hiszpańskimi w Afryce. Hiszpania jest jedynym narodem śródziemnomorskim, który w obecnej sytuacji jasno nie rozpoznaje, ani też nie chce rozpoznać. „Alianci" nie zapomnieli, że Madryt wykorzystał dogodną sposobność, by zawładnąć Tangerem. Obecnie jednak nie można zaprzeczyć faktowi, że byt wszystkich kolonij hiszpańskich w Afryce zależy jedynie od dobrej woli „Aliantów".

Drugi front sprawą najważniejszą

Prasa niemiecka o konferencji w Moskwie

ERZERUM, 19. 10. — Radio teherańskie donosi, że wczoraj przybył do Teheranu brytyjski minister spraw zagranicznych Eden oraz minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej Cordell Hull. Obaj ci ministrowie spraw zagranicznych są w podróży do Moskwy. Równocześnie z Hullem przyjechał do stolicy irańskiej także nowy ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie.

BERLIN, 19. 10. — „Anglia widzi, czego Moskwa żąda" — pod takim nagłówkiem „Berliner Börsenzeitung" omawia analitycznie zbliżającą się konferencję w Moskwie, przytaczając głosy, z których można jasno wywnioskować, że Moskwa nie pozwala wpływać na swoje dążenia w kierunku zapanowania nad kontynentem.

Dziennik przytacza przy tym artykuł „Izwiestii", z którego wynika, że najważniejszym tematem rozmów w Moskwie będzie narada nad wojskowym odciążeniem Sowietów od Zachodu, a więc sprawa drugiego frontu. Artykułowi temu dziennik niemiecki przeciwstawia widocznie inspirowany artykuł „Timesa" stwierdzający, że pierwszym celem międzyalianckiej konferencji powinno być przyspieszenie zwycięstwa za wszelką cenę. Dziennik niemiecki podkreśla również, że „Times" zadaje sobie wielki wysiłek celem udowodnienia, że Anglo-Amerykanie uczynią wszystko w odniesieniu do Włochów, Serbów i Polaków, celem uczynienia zadość życzeniom Moskwy.

„Berliner Börsenzeitung" pisze na marginesie tego, że obawa przed Sowietami już dzisiaj stanowi decydujący czynnik polityki brytyjskiej. W międzyczasie jednak Moskwa wykorzystuje gotowość swoich sojuszników do usług i wysuwa coraz większe żądania. Nie jest ona już zadowolona z utworzonego na jej nalegania „komitetu śródziemnomorskiego" oraz ze swego udziału w komisji algerskiej, lecz już teraz wysuwa pretensję do uzyskania stałej reprezentacji w różnych alianckich radach wojennych. W zakończeniu dziennik przytacza opinię obserwatorów alianckich w Moskwie, że wojna dosięgnęła obecnie takiego stadium, w którym Związek Sowiecki powinien być stale reprezentowany u państw prowadzących wojnę, a to celem wypowiadania sowieckiego punktu widzenia przed powzięciem ostatecznych uchwał i celem dzielenia odpowiedzialności wraz z innymi zainteresowanymi już po powzięciu uchwał.

Dziennik zauważa na marginesie tego, że jeżeli obserwatorzy alianccy w Moskwie uznają to już teraz jako zrządzenie losu, którego nie można uniknąć, to obserwatorzy z Zachodu będą się musieli także do tego przystosować. Z tego wszystkiego można sobie dośpiewać, jaki los przypadłby w udziale naszemu kontynentowi po ewentualnym zwycięstwie koalicji przeciwosiowej. Nie mniej ważną jak to zrozumienie jest także inna okoliczność, mianowicie że Moskwa według własnego przyznania i dzięki strategii niemieckiej popadła w takie drastyczne kłopoty, że wdzi swoje ocalenie jedynie tylko w niesłychanie pospiesznej akcji pomocy swoich sojuszników.

SZTOKHOLM, 19. 10. — Kategoryczne żądanie szeregu dzienników sowieckich, by drugi front stanowił naczelny problem konferencji moskiewskiej, w Waszyngtonie i Londynie wywołało piorunujące wrażenie — jak donosi z Londynu „Nya Dagligt Allehanda". Nie ulega wątpliwości — jak w dalszym ciągu pisze dziennik — iż istnieje związek między prasą moskiewską a Kremlem. Moskwa więc przede wszystkim będzie sobie życzyła wspólnej dyskusji nad problemami wojskowymi Aliantów.

Londyńskie koła polityczne wysuwają pytanie, czy wszystkie plany i projekty opracowane dla konferencji moskiewskiej obecnie trzeba będzie uważać za zupełnie odbiegające od rzeczywistości. Wyobrażano sobie w ostatnim czasie, iż kwestię drugiego frontu skreślono z porządku dziennego i obecnie nie wiadomo, czy Moskwa nie stosuje oddzielnej polityki dla uczestników konferencji, a innej dla opinii świata, albo czy też Stalin prawdopodobnie nie przemówił za pośrednictwem prasy moskiewskiej, by bez skrupułów Aliantów postawić w obliczu problemu, który prawdopodobnie dla Z. S. R. R. posiada wielkie znaczenie, a mianowicie sprawy drugiego frontu.

Protest emigrantów

SZTOKHOLM, 19 10. — Na znak protestu przeciwko uznaniu Włoch Badoglia jako mocarstwa wspólnie prowadzącego wojnę, wszystkie czołowe osobistości emigracji greckiej, według doniesienia „Evening Star" z Kairo zgłosiły swą dymisję Kierownik emigrantów greckich Tsuderos dymisji nie przyjął. Czyni on obecnie wysiłki w kierunku zlikwidowania kryzysu.

Głos dnia

Organ fińskiego patriotycznego ruchu narodowego „Ilka" ogłasza dziś uchwałę zgromadzenia przedstawicieli okręgów partyjnych w południowej i środkowej Finlandii, w której podkreślono, że Finlandia może prowadzić walkę decydującą o jej losie tylko po stronie Niemiec, będących jedynym krajem, który jest w stanie odeprzeć bolszewizm od Europy. Finlandii nie może spotkać taki smutny los, jak np. Włochy. Zrezygnowanie z walki spowodowałoby wtrącenie narodu fińskiego w klęskę głodową i zupełną zgubę.

W KILKU WIERSZACH

□ W środę samoloty anglo-amerykańskie ponownie naruszyły neutralność Szwajcarii.

Szef państwa, marszałek Antonescu w czasie podróży inspekcyjnej odwiedził liczne wsie we wszelkich powiatach położonych nad Dunajem i na północ od Karpat. Szczególne zainteresowanie okazał marszałek dla sytuacji gospodarczej i sanitarnej chłopów jak i dla administracji.

□ W Buenos Aires zamknięto wszelkie gazety wychodzące w języku żydowskim i to na czas nieograniczony bez podania powodów.

Po dwumiesięcznej nieobecności przybył do Argentyny znowu ambasador Stanów Zjednoczonych Armour. Armour odmówił prasie wszelkich informacyj.

Reuter donosi z Teheranu, że przybył tam zastępca sowieckiego komisarza dla spraw zagranicznych Majski, w powrotnej podróży do Moskwy.

△ Amerykański armator Henry Kaiser został wybrany przewodniczącym Brewster Aeronautical Corporation. Czynność jego podlegać ma kontroli komisji marynarki w Izbie reprezentantów.

Na łamach „New Jork Timesa" ukazała się wiadomość o podjęciu przez rząd Stanów Zjednoczonych pertraktacyj z „California Arabian Standard Oil Company", aby uczestniczyć w eksploatacji złóż ropy naftowej Arabii saudzkiej.

× Krążownik amerykański „Philadelphia" (9400 ton) wpłynął do jednego z doków w porcie gibraltarskim celem naprawy szkód, spowodowanych działaniem wojennym.

□ Na hiszpańskim parowcu transoceanicznym „Monte Albertis" Anglicy obecnie przeprowadzają w Gibraltarze rewizję celem stwierdzenia ładunku.

△ Włoskie ministerstwo wojny podaje do wiadomości, że ostatnia część rocznika 1924 powołana zostaje pod broń najpóźniej do 15-go listopada. Nadto powołuje się cały rocznik 1925. Termin podany zostanie później.

STATYSTYKA EGZAMINOW CZELADNICZYCH

Po dzień 10 bm. przed komisjami Izby Rzemieślniczej we Lwowie odbyło się 1157 egzaminów dla kandydatów pochodzących z całego dystryktu Galicji, a przynależnych do wszystkich siedmiu grup zawodowych.

Z tego największą ilość kandydatów dostarczył Lwów i jego powiat, bo aż 419, najskromniej przedstawia się pod tym względem Kamionka Strumiłowa (11). Po Lwowie pierwsze miejsce zajmuje Kołomyja, mając 107 pozycyj. W innych powiatach przedstawia się to tak: Brzeżany 34, Czortków 50, Drohobycz 21, Kałusz 71, Rawa Ruska 73, Sambor 93 Stanisławów 81, Stryj 85, Tarnopol 71, Złoczów 41.

Wśród grup najlepiej przedstawia się grupa metalowa (326) i odzieżowa; po niej idą skórzana (233) i usług osobistych (107); słabszymi się okazały grupa drzewna (79) wyżywienia (47) i budowlana (46). Nie zdało egzaminu względnie odroczono na 6 miesięcy, względnie odstąpiło od egzaminu 138 kandydatów do egzaminów czeladniczych; mogą oni przystąpić do egzaminu w terminie późniejszym.

Dla wyjaśnienia tego zestawienia dodajemy, że w grupie wyżywienia odbyły się na razie egzaminy czeladnicze z młynarstwa i częściowo w zawodach rzeźniczych, wędliniarskich oraz piekarskich. Natomiast czeladnicy piekarscy, cukierniczy wędliniarscy i rzeźniccy z miasta Lwowa i jego powiatu, a także z niektórych powiatów jeszcze nie byli egzaminowani; terminy tych egzaminów będą w najbliższym czasie wyznaczone. W grupie budowlanej rozpoczęły się egzaminy praktyczne w ubiegłym tygodniu — dla murarzy, kamieniarzy i kaflarzy. Z grupy usług osobistych odbędą się niebawem dotychczas nie przeprowadzane egzaminy w zawodzie introligatorskim, oraz jeszcze dla fryzjerów Fotografowie już są egzaminowani. Nie było jeszcze egzaminów dla kapeluszników i modystek (grupa odzieżowa).

W przeglądzie szczegółowym dają się zauważyć pewne kontrasty, których przyczyna leży w lokalnych stosunkach i szczególnych przemianach. Tak np. najwyższą pozycję w grupie żywnościowej wykazuje Kałusz, bo aż 21, gdy dla Lwowa tylko jeden egzamin notowano, a nie było go aż w czterech powiatach. Rzecz ta wymaga wyjaśnienia: otóż Kałusz ma taki poważny procent egzaminów z grupy żywnościowej, ponieważ wszyscy zgłoszeni do egzaminów czeladniczych młynarze z dystryktu Galicja odbywali powyższy egzamin przed wyznaczoną komisja właśnie w Kałuszu. Za anomalię zaś mógłby ktoś uważać, że w powiecie Kamionka Strumiłowa nie było ani jednego kandydata z grupy metalowej. Niektóre zawody jak np. fotografowie, szklarze, kominiarze i zegarmistrze muszą zdawać egzaminy wyłącznie przed komisją lwowską. Elektroinstalatorzy, elektromechanicy, precyzyjni mechanicy, blacharze, kuśnierze z niektórych powiatów byli przeznaczeni do komisji lwowskiej, a to z tego powodu, że brak było odpowiednich fachowców na miejscu (najmniej trzech) uprawnionych do egzaminowania.

Wszystkie te dane liczbowe to nie tylko suche notatki sumujące żmudną pracę Izby Rzemieślniczej, lecz także — co ważniejsza — orientacja w którym kierunku tę pracę wzmocnić należy, ażeby doprowadzić stan rzemiosła w dystrykcie Galicji do pełnej równowagi.

Z „Przysłowi mów potocznych"

Wielka jest różność umieć samemu
co, a umieć tegoż nauczyć kogo.

Wielka różność mądrze mówić,
a umieć do skutku przywieść.

Wielka różność umieć nabyć,
a umieć tegoż dotrzymać.

Andrzej Maksymilian Fredro (w. XVII).

Skarby sztuki muzeum w Smoleńsku zabezpieczone

MIŃSK, 19. 10. — Aby zabezpieczyć cenne zbiory znanego muzeum Teniczewskiego w Smoleńsku przed zniszczeniem wskutek działań wojennych i aby przekazać je potomności, przeniesiono je do Wilna. Bezpośrednio po zajęciu Smoleńska przez wojska niemieckie w roku 1941 niemiecka siła zbrojna otoczyła swą opieką najcenniejsze okazy bogatego i wartościowego muzeum, aby uchronić je od splądrowania. Po przejściowym zamurowaniu okazów muzealnych, Sztab Pracy Reichsleitera Rosenberga łącznie z miejscowymi uczonymi fachowymi przygotował ustawienie tych obiektów muzealnych, aby dokonać otwarcia wystawy dla ludności miejscowej. Ostatnie jednak wypadki wojenne spowodowały, że przedstawiciele miasta Smoleńska przedłożyli administracji miejskiej pilne życzenie, aby przedsięwziąć ochronę i zabezpieczenie eksponatów. Wysłano do Wilna dwóch miejscowych fachowców muzealnych, którzy tam mają dopilnować pielęgnacji i ochrony przedmiotów sztuki.

Podczas kiedy Sowieci w szeregu lat po wojnie światowej utrzymywali w wielkim nieporządku materiał muzeum Teniczewskiego, ongiś tak przebogaty w wartości, administracja niemiecka spowodowała utrzymanie ważnych tych wartości kulturalnych przenosząc je do Wilna. Tym samym też równocześnie utrzymano pamięć na przyszłość historycznej tej i wspaniałej fundacji, odnoszącej się do materiału historyczno-artystycznego i archeologicznego, założonej przez księżną Teniczew, która była urodzoną Szwedką z domu Nirdmann.

Przemysł rolny w G. G.

W chwili utworzenia Generalnego Gubernatorstwa przemysł na tym terenie pracujący na usługi rolnictwa był miernie rozbudowany. Zarówno fabryki narzędzi i maszyn rolniczych, jak również i fabryki przetwarzające płody rolne nie stały jeszcze wszędzie na równym poziomie z analogicznymi fabrykami zagranicznymi, niektóre zakłady były jednak urządzone zupełnie nowocześnie.

Dziś zakłady te podporządkowane są Głównej Grupie Wyżywienia i Rolnictwa. Przez planowe i jednolite kierownictwo tej władzy można było wydajność wspomnianych zakładów znacznie powiększyć. Wszystkie pracują obecnie według wskazówek udzielanych przez Wydział Wyżywiewienia i Rolnictwa. Rynkiem zbytu dla ich produkcji jest cały obszar europejski. Odnosi się to zarówno do cukrowni, jak i fabryk chemicznych oraz fabryk przetworów mięsnych. Inne fabryki przemysłu rolnego pracują głównie na zaspokojenie potrzeb krajowego rynku wewnętrznego.

Burak wagi 4 kg 32 dkg

Tegoroczna jesień przynosi nam szereg niespodzianek. Kilkakrotnie notowano już wypadki powtórnego zakwitnięcia drzew, bzu, jabłoni, grusz, kasztanów, zbierano nadzwyczaj piękne owoce, grusze wagi ponad 80 dkg., jabłka ponad 60 dkg. itp. Obecnie notujemy jeszcze jeden ewenement tej owocnej pory roku. Oto w jednym z ogródków działkowych nad Bystrzycą wykopano burak czerwony nie spotykanej wielkości o wadze 4 kg i 32 dkg. Czy wypadek ten miał miejsce na skutek starannego uprawiania działki, czy też dobrego doboru nasion przez właścicieli ogródka, trzeba się spytać o to „matki natury", w każdym razie burak tej wielkości jest niecodziennym zjawiskiem i stanowi słusznie powód do radości dla działkowców, którzy zbierają tak namacalne owoce swej pracy.

OFIARUJ KAŻDEGO MIESIĄCA KILKA GROSZY NA CELE POLSKIEGO KOMITETU OPIEKI.

MIEJSKIE OGRODY, PARKI, ZIELEŃCE

Zarząd Ogrodów Miejskich to wielka sprawna machina administracyjna i techniczna, której Lwów zawdzięcza swój urok „zielonego miasta". Wielki obszar gospodarczy i różne w nim zadania sprawiły, że podzielono go — i to na 3 „gospodarstwa" i na 4 „rejony".

Gospodarstwo I znajduje się na Persenkówce. Tam na 10 hektarach prowadzi się założone przed rokiem 1939 szkółki, hodujące drzewka i krzewy, którymi obsadza się ulice, skwery i uzupełnia drzewostan parkowy. Wojna wprawdzie nie przerywa tej pracy hodowlanej, lecz niestety nie pozwala na należyte zadrzewianie miasta; powód tego prosty, a przykry: oto gdy zasadzi się na krawędzi ulicy młodą drzewinę, trzeba ją wesprzeć słupkiem — próbowano to robić, ale słupki znikały, więc koniecznym było tego na razie zaniechać. Poza tym gospodarstwo I uprawia na 2 hektarach jarzyny zaopatrujące kuchnie kasynowe; są tam jeszcze grzędy kwiatowe, dające materiał dekoracyjny.

Gospodarstwo II powstało też przed wojną. Założono je przy ul. Christelbauera — między elektrownią a ulicą Stryjską — przeznaczając je na ośrodek miejskiego ogrodownictwa. Scentralizowanie tej gałęzi gospodarki miejskiej w tym miejscu miało znaleźć wyraz w odpowiednio zaprojektowanym budynku administracyjnym połączonym z wielką oszkloną halą i wielu szklarniami. Budynek ten, w surowej cegle gotowy, służyć jeszcze nie może przeznaczonemu celowi, a szklarnie dopiero teraz się kończy, i to tylko częściowo, ogród zaś tylko w drobnej części użyto na uprawę jarzyn dla potrzeb kasynowych kuchen — resztę, tj. około 10 hektarów, jako ogrody działkowe rozdzielono robotnikom zajętym w miejskim ogrodownictwie. W roku przyszłym robotnicy otrzymają na swój użytek ziemię kędy indziej, a tutaj cały obszar poświęci się uprawie warzywa.

Gospodarstwo III na Żelaznej Wodzie, zasiedziałe tam już od r. 1925, jest głównym miejskim gospodarstwem kwiatowym. Grzędy, inspekty, szklarnie — wszystko służy kwiatom. Stąd kwiaty cięte, wazonikowe i wysadki idą na miasto, by zdobić jego skwery, jego reprezentacyjne wnętrza i wszelkie uroczystości.

Ponieważ ogrodnictwa prywatne ze względu na wymagania czasu wojennego musiały pracę swą przestawić na produkcję warzyw, a mimo to rośliny ozdobnej i kwietnej nie można z życia wyeliminować — ogrody miejskie dostarczające tego materiału dekoracyjnego dla celów oficjalnych muszą w pewnej mierze uwzględniać i prywatne zapotrzebowanie; więc też — chociaż w zasadzie ogrody miejskie nie są przedsiębiorstwem handlowym — sprzedają one kwiaty w pewnych wypadkach prywatnemu konsumentowi i to według urzędowego cennika. Niebawem nastąpi otwarcie miejsca sprzedaży kwiatów z ogrodów miejskich; dla tego celu przysposabia się na placu św. Ducha budynek dawnej wartowni.

Rejonami w rozumieniu administracji ogrodów miejskich są połacie miasta skupiające się przy wielkim publicznym parku; każdy z czterech rejonów posiada swego kierownika, swoją załogę robotniczą i własny inwentarz — służące do utrzymania porządku i do rozbudowy swego terenu tak na tle parku, jak też i placów, zieleńców i ulic.

Rejonem I-ym objęte jest śródmieście; Park Łyczakowski z Lasem Pohulanki, własnością Panien Benedyktynek. Rejon II — to Wysoki Zamek z okolicą. Dla rejonu III-go ośrodkiem jest park Jezuicki. Rejon IV-ty jest najbogatszy, ma bowiem park Jordana na Żelaznej Wodzie i park Stryjski, w obrębie którego prowadzi się ogrodnictwo, pod względem gospodarczym mające autonomię.

Na tym wielkim obszarze pracy jest wiele. Zarząd ogrodów miejskich umie jej sprostać, dbały o to, ażeby mieszkańcowi Lwowa nie brakło zdrowej i pięknej przestrzeni, z której słynie „miasto zieleni".

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 17·30
Koniec 5·50

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Właściwy podział zapasu węgla

Cały szereg przedsiębiorstw potrzebujących węgla lub koksu tylko do ogrzewania pomieszczeń, stoi obecnie wobec pytania, jak mają sobie dać radę z przydzielonym paliwem w okresie zimowym. Dla normalnych zim okazał się trafnym następujący rozdział zapasu węgla na poszczególne miesiące (dane w procentach); wrzesień — 2,0, październik — 9,6, listopad — 11,7, grudzień — 17,0, styczeń — 17,9, luty — 15,0, marzec — 13,3, kwiecień — 9,5, maj 3,8.

Opłaty w szkołach rolniczych

Na podstawie zarządzeń odnośnych władz rolnych opłaty w rolniczych szkołach zawodowych i fachowych przedstawiają się następująco: obowiązkowe szkoły zawodowe wolne są od opłaty, opłaty w jednorocznych szkołach fachowych i rolniczych szkołach zimowych wynoszą zł 60; opłaty w 2 i 3-letnich szkołach fachowych wynoszą zł 120. Czesne na innych kursach ustala się według czasu ich trwania. Opłatę szkolną należy płacić rocznie z góry; można ją jednak spłacać w różnych ratach na początku miesiąca.

Na P. K. Op. złożyli:

Rzymsko-kat. Parafia Kociubińce zł 350. — Uczennice Państw. Kursów Przygot. Oddz. 2 za opóźnienia zł 50. Pracownicy firmy „Kado" zł 575. — Z okazji Imienin Edwarda Ż. w dniu 13. 10. br. zł 1.100.

Podręczniki dla polskich szkół powszechnych

Nowe wydania polskiego elementarza i książki rachunkowej dla pierwszej klasy są już gotowe i w najbliższych dniach zostaną rozesłane. Uprawnieni do ich kupowania są tylko uczniowie uczęszczający prawidłowo do publicznych szkół powszechnych. Kierownicy szkół winni podać urzędom szkolnym ilość książek rzeczywiście potrzebnych. Rozdzielanie książek nastąpi według zgłoszeń zapotrzebowania w ten sposób, że każda szkoła otrzyma pewne minimum podręczników. Nazwiska uczniów, którzy kupili książki szkolne, mają nauczyciele wciągnąć na odpowiednią listę. Uczniowie ci są odpowiedzialni za stan tych książek; winni oni zostawić je w stanie niezniszczonym młodszym uczniom tej samej szkoły, gdy sami przejdą do klasy wyższej.

Po dostatecznym zaopatrzeniu w podręczniki publicznych szkół powszechnych można będzie także uwzględnić zgłoszenia zapotrzebowania szkół prywatnych.

W najbliższym czasie ukażą się również i inne podręczniki dla szkół powszechnych a mianowicie: czytanki polskie, część I (na klasę II), część II (na klasę III i IV) i część III (na klasę V i VI) oraz Arytmetyka i geometria — część V, VI i VII dla klas V, VI i VII.

Czytanki na klasę VII i książki rachunkowe dla klas II, III i IV szkół powszechnych, jak również książki dla nauki przyrody, geografii i śpiewu ukażą się w najbliższym czasie.

Koszty ogólne w stolarstwie

Na skutek często zachodzących wątpliwości jak należy obliczać koszty w stolarstwie według obowiązującego zarządzenia o kształtowaniu cen w tym rzemiośle, podajemy kilka wytycznych.

Według paragrafu 5 ust. 1 powyższego zarządzenia koszty ogólne wolno obliczać tylko w rzeczywistej wysokości, w żadnym jednak wypadku nie wolno przekraczać następujących stawek kosztów produkcyjnych płac za robotę ręczną: a) w Warszawie — 100%, b) w miastach okręgowych — 50%, c) na wszystkich innych obszarach Generalnego Gubernatorstwa 80%. Przez „koszty ogólne" rozumie się te wszystkie pozycje kosztów razem wziąwszy, które nie należą do właściwej pracy praktycznej (nieprodukcyjnej) jak: czynsz, opał, telefon, opłaty pocztowe, podatki przemysłowe, wkładki ubezpieczeniowe, wszelkie nieprodukcyjne płace dla mistrzów, czeladników i uczniów, opłaty szkolne itp.

Podatek dochodowy nie zalicza się do kosztów ogólnych i należy go odliczać od czystego zysku, albowiem jest on osobistym dochodem właściciela przedsiębiorstwa. Koszty ogólne, które zależnie od kultury przedsiębiorstwa kształtują się w rozmaitej wysokości, należy odpowiednio obliczać. Wolno je więc obliczać tylko w rzeczywistej wysokości i w żadnym wypadku nie mogą one przekraczać maksymalnych stawek przewidzianych w zarządzeniu. Te więc zakłady, które na podstawie podkładek warsztatowych wykażą niższe koszty ogólne, nie mogą obliczać maksymalnych stawek.

Zarządzenie przewiduje dalej, że stawki kosztów ogólnych wolno obliczać tylko za rzemieślniczą (produkcyjną) płacę za wykonanie, a więc za produkcyjną płacę za robotę ręczną, a nie za godziny pracy maszynowej. Jak wynika z powyższego, wszystkie inne koszty dodatkowe przy wykonaniu jakiegoś przedmiotu należy zaliczać do kosztów ogólnych.

Październik na folwarku

Folwark chłopecki szanuje się nie od dziesiątek, lecz od setek lat — wszak jeszcze ostrorogowe — w XVI-ym wieku formowane prawa gospodarką tu rządziły, a wykonawcą ich bywał zawsze pracowity mazurski człek. Teraz choć wojna, ten sam robotnik nie obniża wydajności swej pracy, aby w Lanckorońszczyźnie nie było gorzej niż bywało przed wojną. Są trudności różne — przede wszystkim sprzężajowe — ale robota idzie.

Teraz już po wykopie ziemniaków; było po 200 cetnarów z hektara. Częściowo wybierano kopaczką; lecz ludzie z niej nie radzi: prędzej to idzie, lecz nieporządnie, obsługi wielkiej wymaga, rozsypuje, badylem śmieci — lepsza — powiadają — motyka. Kopali kontraktowi na odrobek. W spółce też z ludźmi zbierano owies (pół na pół umowa była z tym, że od morga należało się jeszcze folwarkowi dwa dni robocizny). Oczywiście spółkowcy siano swoimi końmi zwieźli. Chowało się na strychy, reszta w stertach.

Buraki jeszcze stoją. Po suszy deszcze poprawiły. Chodorów, który na nie nasienie dał, będzie z nich rad. Robi się na drugi rok. Żyto zasiano po życie i po rzepaku przy ładnej pogodzie. Sprzyja ona i innym przygotowawczym pracom: skrudzi się po ziemniakach wyrabiając pole pod pszenicę; pokłada się ścierniska — przewrócona ziemia poleży sobie, odetchnie do wiosny; znawozi się ją obornikiem, zaorze: bedze na tym owies, jęczmień i ziemniaki.

A chłopecka obora (której tegoroczna wystawa lwowska przyznała za buhaja pierwszą nagrodę, a za krowy siewnik) wciąż między folwarkami komarzańskiego klucza pierwsza. Krowy teraz na łąki wychodzą, pasąc się po zebraniu otawy; do tego dodają im jeszcze po 10 kg buraków i po 5 kg siana. A z tego na czarnej tablicy poważne liczby określające wysoką mleczność.

Tak jest na folwarku w Chłopach — i podobnie, pod tym samym ogólnym kierownictwem pracuje sąsiedni Herman i Rumno i Adryanów i inne folwarki Komarzańszczyzny.

70.000 ton przetworów owocowych

W odróżnieniu od przeciętnych zbiorów warzyw na naszym terenie urodzaj owoców w b. r. jest o wiele lepszy niż w roku ubiegłym, pomimo iż skutki klęski mrozów z r. 1939/40 nie są jeszcze całkowicie wyrównane. Ponieważ w ciągu zimy 1939 r. zmarzły przeważnie drzewa odmian zimowych, przeto w bieżącym roku można mówić o obfitym urodzaju tylko owoców letnich i jesiennych.

Sezon przetwórczy jest w tej chwili w całej pełni. Warszawskie fabryki marmolady z zebranych owoców wyprodukują w b. r. około 70.000 ton marmolady.

Rady dla działkowców

O przykrywaniu grządek

Przykrywanie gleby różnymi materiałami stosuje się już od dawna w gospodarstwie łąkowym. Po spasieniu przykrywa się kwatery cienką warstwą dobrze przegniłego obornika, kompostu lub naci ziemniaczanej. Ma to na celu ochronienie spasionych, a więc częściowo odsłoniętych pólek przed wysychaniem a zarazem przyspiesza to nowy odrost traw. Takie osłanianie zabezpiecza roślinom cenną wilgoć, a prócz tego doprowadza do ich korzeni pożywienie; dzięki zaś tworzeniu się próchnicy z trudno rozkładających się części roślin utrzymuje się glebę w należytym stanie. Tego rodzaju pokrywanie w ogrodzie warzywnym stosowano dotychczas na grządkach truskawek, gdzie pomiędzy grządkami roślin rozkładano warstwę dobrze przegniłego nawozu końskiego na centymetr grubości. Czyniono to po zbiorze i późną jesienią. Osłona ta miała zapobiegać zbijaniu się gleby.

Tak przykryta gleba pozostaje stale pulchna i przewiewna, wymaga o wiele mniej przy tym motyczkowania. Struktura jej sprzyja rozwojowi korzeni. Utrzymuje się przez to równomierna temperatura na grządach. Rozwój truskawek na tak przykrywanych grządach jest potem na wiosnę szczególnie szybki i intensywny.

Także w odniesieniu do warzyw przykrywanie gleby i skutki tego posiadają duże zalety i podnoszą plony. Jest to tym ważniejsze, że większość warzyw zapuszcza swe korzenie tylko w najpłytsze warstwy gleby, które są narażone więcej na działanie promieni słonecznych, suszy i wiatru. Do przykrywania zagonów z warzywami można używać na pół przegniłego nawozu końskiego, torfu nasyconego wodą lub rozcieńczoną gnojówką, kompostu lub zdrowych odpadków pochodzenia roślinnego, jak sieczki, liści a nawet i trocin. Przy przykrywaniu zagonów warzywnych musimy brać przykład z przyrody, w której rzadko kiedy spotykamy wolną powierzchnię wystawioną na działanie czynników klimatu. Prawie zawsze pokrywają ją przecież obumarłe lub obumierające części roślinne: liście, kwiaty, łodygi i korzenie, które tym sposobem wzmacniają tę naturalną pokrywę.

Jeleń

Dwa mamy w kraju gatunki pospolitych jeszcze dzikich przeżuwaczy. Jest to jeleń i sarna. Zdarza się, że publiczność miesza te dwa gatunki. Zarzut ten odnosi się do mieszkańców miasta i to do inteligencji. Wieśniak, obcujący bezpośrednio z przyrodą, nie może popełnić podobnej konfuzji. Do nieporozumienia przyczynia się może ta okoliczność, że gatunek „Jeleń" otrzymał nazwę od samca (samica nazywa się łanią), a gatunek „Sarna" otrzymał nazwę od samicy (samiec nazywa się kozłem, rogaczem lub capem).

Spomiędzy mnóstwa gatunków i odmian jelenia znanych na kuli ziemskiej, najszlachetniejszym jest zamieszkujący Europę Jeleń szlachetny (Cervus elaphus, Rothirsch, Edelhirsch). Jego zaś najdoskonalszym wyrazem jest Jeleń karpacki. Ozdobą jelenia-samca są rogi. Nie są to skromne, małe różki czyli parostki, jakie widzimy u samca sarny (rogacza), ale wspaniałe, pięknie rozwarte i potężne pnie, przybierające gałęzi w miarę wzrostu „byka" i wieku. Ozdoba ta nazywa się „wieńcem". Błędem, spotykanym nawet u myśliwych, jest nazywanie rogów jelenia „wieńcami" w liczbie mnogiej. Z dwóch rozgałęzionych pni składa się jeden wieniec. Inaczej piękne to, obrazowe, starodawne wyrażenie nie miałoby sensu.



Głos karpackiego boru

Jeleń, jak każdy pełnorożec w odróżnieniu od pustorożców (np. krów) zrzuca wieniec na zimę. W następnym roku odrasta mu nowy, posiadający na każdym z obu pni po jednej więcej gałęzi. Jelenia np. ośmioletniego, który ma na każdym pniu po osiem gałęzi, a więc razem szesnaście, nazywamy szesnastakiem. Taki jeleń nazywa się „kapitalnym". We wrześniu zaczyna się godowy czas gatunku. Byki i łanie gromadzą się wtedy w upodobanych częściach kniei i czynią zadość popędowi. Ponieważ byki w tym czasie głośno ryczą, już to dla zgłoszenia swej obecności, już też dla odstraszenia słabszych rywali, dlatego nazywamy ów okres „rykowiskiem". Trwa on kilka tygodni. Obecnie właśnie ma się ku końcowi.

Liczba jeleni w Karpatach wzrosła niepomiernie od czasu, kiedy pięknym tym zwierzem zaopiekowali się nasi myśliwi, jako strażnicy łowieckiej ustawy. Ustawa ta wprowadziła zakaz strzelania łań i młodzieży. Szanujący się myśliwy i do byka nie strzelał, jeżeli to nie był przynajmniej czternastak. Racjonalna hodowla i selekcja doprowadziła do tego, że na międzynarodowych wystawach łowieckich, ostatnio w Berlinie 1937 roku, jeleń karpacki święcił tam triumfy.

Venator.

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM futro selskin używane oraz dywan żywiecki i kilim glinianski 6 m. kw. Chmielowskiego 3 m. 1 od 13—15-tej. v

SPRZEDAM 2 piękne nowe przedwojenne ubrania wyższemu — pelerynę celofanową i zarzutkę męską. Oglądać od 12—1 i od 3—5 Plac Bernardyński 2a m. 3 przez ganek. v

SPRZEDAM futro selskinowe modne oraz lisa niebieskiego. — Lwów, ul. Brajerowska 14 m. 7 oficyny od godziny 1—4-tej. 11358

SPRZEDAM adapter, zmieniacz 12-płytowy, na płyty małe i duże zabudowany w szafie wraz z wzmacniaczem o dwu głośnikach z barwą i siłą głosu. Heninga 40, m. 4, od godz. 12 do 14 i od 18-tej. 10588

SPRZEDAM walizę - szafę stan doskonały: od godz. 16-tej ul. Grochowska 33, m. 12. 10577

SPRZEDAM futro krymskie do przerobienia, futerko krótkie brązowe, lisa krzyżaka w dobrym stanie, ul. Tarnowskiego 50, mieszk. 6. Oglądać od 14—16. 10634

HIMALAJA kocyk, buciki i meszty nr 42 czarne męskie, mandolina, lustro - szkło 7 m/m., krawat selskinowy walizka, libella metalowa do sprzedania. Piłsudskiego 8, mieszkanie 8, 17—19. 10592

SPRZEDAM zegar ścienny, obrazy, obrus na 12 osób, deszczowce nr 35 Schweikarta, lisa czarnego kołnierz i zarękawek - skanki, Gołąba 3, m. 1

KUPIĘ tryby z skrzynki biegów — gaźnik, sprzęgło (do Villiersa). Ul. Zielona 16 (za Wodociągami) 2-gi dzwonek od góry, od 5 godz. pop.

LUNETĘ myśliwską 4 X kupię — Pracownia rusznikarska, Szajnochy nr 2, podwórze. 10568

„ŚWIAT i Życie" t. I, II, III i IV sprzedam. Gaz. Lw. 10536

SPRZEDAM rasowe owczarki i półtoraroczną owczarkę bardzo ostrą. Gródecka 63, m. 6, koło remizy.

SPRZEDAM płaszcz gumowy, zarzutkę, kapelusz 57, lustro, buciki 43, płaszcz zimowy damski czarny, od 4—7, Batorego 34, lewe oficyny mieszkanie 24. 10570

KUPIĘ meszty damskie szewro 38. w bardzo dobrym stanie na niskim słupku oraz śniegowce wysokie 39, ul. Jabłonowskich 36, II. piętro — mieszkanie 15 10532

DO sprzedania sypialnia jasna w bardzo dobrym stanie: lis nowy pod wojny. Kaspra Boczkowskiego 37 — od godz. drugiej do czwartej, dwa razy dzwonić. v

SINGERA ręczną może być nożną, sprzedam. Reymonta dwa. Wiadomość u dozorcy. v

SPRZEDAM palto męskie zimowe granatowe w pierwszorzędnym stanie na średniego, ul. Ossolińskich 14, II. p., m. 3 a, od godz. 4—6

SPRZEDAM tanio sypialnię na mahoniu orzech kaukaski w dobrym stanie. Oglądać od 9—11 rano i 5 pop., Zyblikiewicza 31, mieszk. 21, oficyny przez podwórze. 10831

FORTEPIAN do nauki tanio sprzedam. Tokarzewskiego dwa, m. trzy, od 4.30 do 5.30. 10889

SPRZEDAM płaszcz zimowy na wysokiego. Piekarska 29, m. 4. v

POLECENIA GODNE FIRMY

WKŁADY higieniczne dla pań — Drogeria, Kopernika jeden. 11609

WORKI NA ZIEMNIAKI — poleca firma MALINOWSKI, BATOREGO 6

WODA KOLOŃSKA, perfumy na wagę. Drogeria, Kopernika jeden

PROWINCJA! Baterie poleca Szumski, Lwów, Łyczakowska 4 10872

CHROMOWANIE — NIKLOWANIE SZUBROWSKI, BOIMÓW CZTERY.

STORY do zaciemniania okien w różnych gatunkach i cenach dostarcza firma „ERES" Kraszewskiego nr 15, I. Lwów. 10309

GIPS murarski, modelarski, EST RICH dentystyczny i chirurgiczny stale na składzie. EL—BE—HA" — Lwów. Schlachthofstr. (Rzeźnicka) 9

SZEWSKIE I RYMARSKIE ARTYKUŁY. Hurtownia bogato zaopatrzona wysyła za zaliczeniem Obsługa solidna i wysyłka natychmiastowa. I. Bogdanowicz i Ska, Warszawa — Graniczna 6 telef. 6—13—22. 4395

WARTOŚCIOWE KSIĄŻKI i całe księgozbiory kupuje stale KSIĘGARNIA J FOITIKA, Lwów, Wehrmachtstr. (Batorego) 30. 4835

SZUMSKI, Łyczakowska 4, baterie i latarki w wielkim wyborze. 10072

STORY do zaciemniania poleca firma MALINOWSKI, BATOREGO 6.

BIŻUTERIA SZTUCZNA duży wybór w najstarszej aryjskiej firmie: JAN SELTENREICH, Lwów PLAC HALICKI 14. Tamże fachowa naprawa wszelkiego rodzaju zegarków.

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI — LWÓW, ul. TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż — kupno książek nowych, okazyjnych antykwarycznych Grafika — sztychy

KSIĘGARNIA H. ŁOPIEŃSKI, Lwów KOPERNIKA 12, kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy

WYSZŁA z druku książka: „**PRZYGODY ROBINSONA KRUZOE**" — powieść dla młodzieży z 8 ilustracjami w tekście, barwna okładka — około 200 stron druku, oprawa kartonowa półpłócienna WYDAWNICTWO KSIĘGARNI MICHAŁ KOWALSKI, LWÓW, LEGIONÓW 19 Do nabycia w każdej księgarni. 4862

BARWNIKI „WILBRA" OKOLIT wielkim wyborze poleca Włodzimierz Rubel, Lwów, Kopernika 16 5008

HURT DETAL Papieru i materiałów piśmiennych oraz zeszytów — brulionów i bloków listowych — F. Zarębski, W-wa, Kilińskiego 3, telefon 11—48—35. Lameta. Prowincja za zaliczeniem pocztowym. v

NAJNIŻSZE CENY! Papier, torby, szpagat, materiały piśmienne, ołówki, kredki. Hurt — Detal. Cięcie papieru z rolek. D/H Br. Tkaczyk, Warszawa, Sienkiewicza 14 Telef 350—18 (w podwórzu). Wjazd od ul. Moniuszki 11. — Prowincja za zaliczeniem. v

„ŚWIĘTOJAŃSKIE OGNIKI" wsuwki świecące w nocy „JOLA" szpilki fryzjerskie, zapinki grzebienie aluminiowe Skład fabryczny „Bazar" Warszawa, ul. Przechodnia 7. v

ZGUBY

NA dworcu Skniłów zgubiono 17-go października br.: metrykę, dwie legitymacje Ukr. Komitetu, poświadczenie zwolnienia z pracy z Niemiec na nazwisko PAWŁUSIÓW MARIA. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Kochanowskiego 78 — mieszkanie 14. v

KTO znalazł Ausweis, meldunek policyjny, bloczek na Kennkartę na nazwisko Kaipińska Helena, zechce łaskawie zwrócić za wynagrodz.

SKRADZIONO 20. 8. przed stacją Zagórz w drodze ze Sambora dokumenty, zdjęcie ślubne, korespondencję, zaświadczenie szczepienia itp., 400 zł. gotówki. Proszę o zwrot Maria Lubowicz, Sambor, Drohobycka 30

WE środę dnia 13. 10. 1943 w tramwaju nr 1, skradziono portfel z pieniądzmi i dokumentami; proszę szanownego złodzieja o zatrzymanie pieniędzy a zwrot dokumentów na adres: Nizicki, Kochanowskiego 9, mieszkanie 7 a. v

SKRADZIONO Bescheinigung wystawiony przez R. G. O. na nazwisko Lityński Henryk i Lityńska Seweryna oraz order na mieszkanie. v

13 10. 1943 w tramwaju 10, skradziono Ausweis nr 1140, bloczek na złożone dokumenty do Kennkarty — kartę tramwajową nr 888 oraz bloczek receptowy (na 100 recept) na nazwisko Dr Karpińska Helena — Lwów, Paulinów 12 b

ZGUBIONO Ausweis na nazwisko Malazdrewicz Stanisław z Mytnicy, gminy Leszniów pow. Brody. 5071

SKRADZIONO wszystkie dokumenty: prosi się łaskawego pana złodzieja o zwrot, ponieważ pieniędzy nie posiadałem. Wituszyński Stanisław, Wienerstr. 69, II. p., m. 18.

ZGUBIONO Ausweis pracy na nazwisko Filar Stanisław ur. 1908 r., zamieszkały w Sokolnikach, wydany przez firmę Ludwig Kirschenhofer w Skniłowie. v

DNIA 11. października 1943, zgubiono Einreisegenehmigung fürs Gen. Gub. w ul. Rutowskiego (Langegasse 11) (Bezugscheinstelle). Oddać proszę dla Katarzyny Post, Lwów, Ochronek 5, mieszkanie 12, — za wynagrodzeniem. v

SKRADZIONO Ausweis wyd. przez Gemeindeverband na nazwisko Steć Włodzimierz dnia 12. 10. 1943, — zwolnienie z Baudienstu, — drugi Ausweis Borecki Michał wyd. przez Ostbahn. Proszę o zwrot: wieś Pustomyty, poczt. Pustomyty. v

ZGUBIONO dnia 7. 10. 1943 portfel z dokumentami i gotówką, dowód osobisty polski, Ausweis, Bescheinigung wystawiony przez Notariat Lwowski ul. Romanowicza nr 6, kartę policyjnego zameldowania się, fotografie i inne papiery osobiste, wszystko na nazwisko — Izydor Kizny, Lwów, ul. Szeptyckich 44, I. p., m. sześć. v

SKRADZIONO dnia 7. 10. br. w tramwaju nr 8, Dworzec Główny — portfel z pieniądzmi i dokumentami między innymi Ausweis wydany przez Ostbahn Bahnhof Sambor na nazwisko Semczuk Aleksander. Uczciwego złodzieja proszę o zwrot tylko dokumentów na adres: Semczuk Aleksander, Sambor, ul. Zacmentarna nr 14. v

WOLNE POSADY

POSZUKUJĘ dziewczynę do wszystkiego na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Pasaż Hausmana 8, drugie piętro, mieszkanie 3. 10852

DWIE DZIEWCZYNY ze wsi, jako pomocnice domowe do nieniemieckiego domu poszukiwane Dobry wikt, dopłata. Orzeszkowej 8 (boczna Listopada). Willa „Lala". 10787

SŁUŻĄCĄ z gotowaniem przyjmę natychmiast: 2 osoby, b. dobre warunki, Ausweis. Kadecka 8 a, willa od 1—2. 10734

POSZUKUJEMY biegłej stenotypistki władającej biegle językiem niemieckim i znającej niemiecką stenografię. Ostfrucht G. m. b. H. — Marmeladen u. Essigfabrik Lemberg Sommersteinstr. 170. Tel. 124—05.

GOSPODYNI ze znajomością jęz. niem. dla polskiej i niemieckiej kuchni dla przedsiębiorstwa budowlanego we Lwowie od zaraz poszukiwana. Listy do Gaz. Lw. nr 10730

STRÓŻ nocny dla magazynu przedsiębiorstwa budowlanego we Lwowie od zaraz poszukiwany. Listy Adm. Gaz. Lw. pod nr 10727

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego od zaraz; dobre warunki. Wiadomość ul. Klonowicza 18, II. p. mieszkanie 6 10718

POSZUKUJE się od zaraz dobrej kucharki do Kasyna urzędniczego w Monasterzyskach. Zgłoszenia — Tabakwerk, Monasterzyska. 10587

UCZCIWA gospodyni do samodzielnego prowadzenia domu poszukiwana natychmiast. „Westapotheke" — Gródek 10516

PODSZEWKA czarna „Atlas" do płaszcza, brzytwę, skarpetki eleganckie sprzedam. Gaz. lw. 10757:

ROBOTNIKÓW poszukuje natychmiast Marmeladen fabrik Karl Rosenberger G. m. b. H. Paulinowstrasse nr 16. 10481

NIEMIECKA firma przyjmie natychmiast robotników do budowy dróg we Lwowie, Zusatz, dobra płaca — ewent. akord. Dla zamiejscowych — mieszkanie z wyżywieniem zapewnione. Biuro: Mączyńskiego 9, m. 3. Listy do Gaz. Lw. 10416

POSZUKUJE SIĘ SZOFERA - mechanika ze znajomością miasta, który zajmie równocześnie stanowisko ekspedytora. Agrarverlag Lemberg. Thomasstrasse 18. 5041

APTEKA w Glinianach pod Lwowem poszukuje rutynowanej siły na tychmiast. Zgłoszenia tamże. 5049

BUFETOWA młoda intel., potrzebna wikt i 200 zł. miesięcznie. Zgłoszenia: Restauracja ul. Pierackiego nr 2 — Ilków. 11740

POSZUKUJE SIĘ zaraz do pierwszorzędnej cukierni majstra cukierniczego, wysoko kwalifikowanego — mieszkanie i utrzymanie zabezpieczone. Zgłoszenia pisemne możliwie z fotografią i odpisem świadectw albo osobiste: Deutsches Haus — Reishof 5075

FURMANA lub chłopca do koni — przyjmę na dobrych warunkach z całym utrzymaniem. Chrzanowskije 4, parter lewy. 5121

200 ZŁ. miesięcznie dam kobiecie starszej, uczciwej, czystej — która umie samodzielnie gotować. Chrzanowskiej 4, parter lewy. 5123

FABRYKA stor do zaciemnienia — „ERES" Kraszewskiego 15, I. p., — przyjmie kilka pilnych i inteligentnych pracownic w wieku od 17—25 lat do obróbki papieru. Warunki dobre. Zusatz zapewniony. 11134

PRAWNIK, Polak (prawo cywilne) poszukiwany przez niemiecki Urząd do Krakowa od zaraz. Zgłoszenia w języku niemieckim z życiorysem — odpisami świadectw oraz fotografią pod „585" do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitlerplatz 46.

WARSZAWSKA HURTOWNIA KOSMETYCZNA poszukuje energicznych przedstawicieli na poszczególne rejony. Szczegółowe oferty — „Hurtownia do Biura Ogłoszeń — Teofil Pietraszek — Warszawa, ul. Marszałkowska 115. v

POSZUKUJE się buchaltera (rki) dla prowadzenia księgowości przebitkowej (kontenrahmen) ze znajomością języka niemieckiego, dobrymi świadectwami i referencjami od zaraz. Lwów, Rynek 31, II. p. v

LIEGENSCHAFT Budylow, przyjmie natychmiast mechanika kowala i stelmacha. Warunki dogodne według umowy. Zgłoszenia kierować do Liegenschaftu Budylow, Kreis Brzeżany. v

MASZYNIŚCI DRUKARSCY I LITOGRAFICZNI poszukiwani. Zgłoszenia: Drukarnia nr 3, Lwów, Buchengasse (Lindego) 4. 11400

POSZUKUJĘ do restauracji młodą kucharkę - gospodynię, któraby umiała dobrze gotować za dobrym wynagrodzeniem. Pożądana uczciwość i oszczędność. Zgłosić się: Restauracja ul. Żółkiewska 69, Lwów

SPECJALISTA obróbki drzewa liściastego z językiem niemieckim poszukiwany dla nadzoru zwózki i załadowania KRĄGLAKÓW BUKOWYCH w Galicji. Dobre wynagrodzenie i zwrot wydatków. Oferty sumiennych fachowców do Admin: Gaz. Lw. nr 11272:

DZIELNĄ samodzielną dziewczynę z gotowaniem do małego niem. domu poszukuję zaraz. Utrzymanie i mieszkanie na miejscu. — Własny dom 23, m. 1. v

MAGAZYNIER i placowy dla przedsiębiorstwa budowlanego we Lwowie od zaraz poszukiwany. Znajomość jęz. niem. konieczna. Listy Admin. Gaz. Lw pod nr 10729

POSŁUGACZKA dla biura i mieszkań służbowych we Lwowie od zaraz poszukiwana. Listy do Admin: Gaz. Lw. pod nr 10728

POSZUKUJĘ natychmiast kwalifikowanej, dobrze prezentującej się bufetowej do niemieckiej cukierni. Język niemiecki wymagany. Szybkie zgłoszenia osobiste Adolf Hitlerring 45 w biurze. v

POSZUKUJEMY od **ZARAZ** pracownice do naszej tapicerni. Zgłoszenia przy ul. Halickiej 1, I. p. 10935

STRÓŻA nocnego do pilnowania garaży we Lwowie poszukujemy. Bardzo dobre warunki. Gaz. Lw. 10881

POSAD POSZUKUJĄ

UCZCIWA Polka, młoda, pracowita, obznajomiona z kuchnią przyjmie pracę najchętniej w niemieckim domu. Oferty z podaniem warunków do Gaz. Lw. nr 10598

ROZMAITE

WÓZKÓW dziecięcych naprawa i odnawianie, Kochanowskiego cztery, ślusarnia w podwórzu. 10788

REJESTRACJA kartek żywnościowych na **LISTOPAD** przyjmuje sklep spożywczy **SYKSTUSKA 16** koło Kolektury. 5079

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuję tanio. Chrzanowskiej 4, parter lewy, tel. 291—01

STROJENIE, naprawa fortepianów Artur SMUTNY, Lwów, Supińskiego nr 26 mieszk. 12. Telefon 215—98.

AKUSZERKA OSIADACZ — Lwów ul. Jozafata cztery. 10363

PRZERABIA kołdry i materace — Wytwórnia kołder i materaców — Iżycka, Lwów, Kopernika 4 6651

FUTRA, ubrania przeciw molom i innym insektom dezynfekuje „Gazochemia", Lwów, Hautpstrasse (Piłsudskiego) 21 tel. 271-06. 4868

ODSTĄPIĘ dzierżawę gospodarstwa rolno - ogrodowego około 12 hektarów Brzuchowice. Warunek odkupienie żywego, martwego inwentarza. Listy Gaz Lw 10558:

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej. TŁUMACZENIA — PODANIA wypełnianie wszelkich druków życiorysy, listy — KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

LEGALIZACJA odpisów i tłumaczeń Lwów, BRAJEROWSKA 10, I. p

ROZWODY zgodne, niezgodne, POKŁADY adwokat konsyst. Różycki — Warszawa, Wspólna 49, m. 4. v

NAJWAŻNIEJSZE zdrowie! Odpluskwianie, dezynfekcję mieszkań — „Gazochemia" Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. Telef. 271—06. v

KTO ofiaruje ew. wypożyczy za wynagrodzeniem szafę, kulturalnej, solidnej urzędniczce. Zgłoszenia Lwów Bogusławskiego 4, mieszkanie cztery tylko od 18.30. v

PRZYJMĘ ręczne roboty trykotarska pięć, od 4—6. 10825

PRZYJMUJĘ do szycia nową i do przeróbki wszelką bieliznę — Lwów Sobieskiego 26, II. p., m. sześć. v

ZACIEMNIAM OKNA tanio i szybko. Oferty Gaz. Lw. 10697

POMOC LEKARSKA

Dr GAMSKI Mieczysław, ul. Cłowa nr 12, telef. 273—47, zmienił godziny przyjęć w chorobach wewnętrznych i elektrokardiografii. Obecnie godz. 16—18 10571

ZMIANA godzin ordynacyjnych. — Specjalista chorób wenerycznych i skórnych Dr. J. CZACZKOWSKI — ordynuje obecnie od 3—5, ul. Akademicka 11, II. piętro v

NAUKA

UCZNIA na naukę elektromonterską przyjmę. Wienerstrasse 50. 10966

LEKCYJ tańców udziela dypl. nauczyciel Wieczysty, Kopernika 16.

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka niemieckiego i francuskiego, konwersacja, korespondencja, tłumaczenia. Lagerstr (Obozowa) 8, m. 4 8912

PO ukończeniu szkoły powszechnej można być przyjętym (ą) do SZKOŁY HANDLOWEJ i uczyć się wszystkich przedmiotów — drogą korespondencyjną Szczegółowych informacji udzielają Korespondencyjne Kursy Nauk Handlowych w Lublinie, ul. Narutowicza 37, — skrytka pocztowa 109, po nadesłaniu zł. 3.— znaczkami pocztowymi 4985

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych załatwia formalności otrzymania prawa jazdy Dla zamiejscowych ulgi i opieka Lwów, ul SYKSTUSKA nr 63, telefon 260—22. 4824

LOKALE

LOKAL BIUROWY śródmieście — urządzony do odstąpienia lub zamiany. Listy do Gaz. Lw. 11045

UWAGA! Dwóch Niemców poszukuje umeblowanego pokoju tylko na przebywanie w dzień. G. L. 11021

POLAK poszukuje eleganckiego, jasnego, umeblowanego, niekrępującego pokoju z pościelą tylko na piętrze w pobliżu Politechnik Listy do Gaz. Lw. nr 10686

POSZUKUJĘ 2—3 pokoi z kuchnią, okolica Łyczakowskiej, Kochanowskiego, Pośrednictwo, koszty remontu wynagrodzę. Gaz. Lw. 10364

WARSZAWA, Pensjonat, Moniuszki 7, m. 3, w pokojach bieżąca woda.

SAMOTNY inżynier poszukuje pokoju umeblowanego, okolice Pl. Prusa ewent. z utrzymaniem. Oferty do Gaz. Lw. nr 10749

POKOJU umeblowanego z fortepianem w okolicy ul. Sapiehy i pl. Unii Brzeskiej poszukuje młody, solidny. Oferty kierować: Plac Unii Brzeskiej 4, sklep Haushaltsartikel.

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z osobnem wejściem, możliwie z gazem w okolicy Listopada, Potockiego. Listy Gaz. Lw. 10820:

SZUKAM pokoiku niekrępującego z osobnym wejściem, — może być skromnie umeblowany; proszę o podanie adresu do Gaz. Lw. 10818

PRZYJMĘ pana na mieszkanie przy samotnej starszej. Rynek 21, m. 7.

POKÓJ kuchnia wynajmę, czynsz z góry, małej rodzinie. Łyczaków — Koszowa nr 10. v

DOBRZE zapłaci warszawianin na poważnym stanowisku za wynajęcie umeblowanego, niekrępującego pokoju, dobrze urządzonego na kilka dni w miesiącu. Listy Gaz. Lw. 10965

ODSTĄPIĘ jedno mieszkanie odremontowane w okolicy Głównego Dworca. Listy Gaz. Lw. 10953

MIESZKANIE wspólne, Św. Piotra nr 15, mieszk. 12. v

MAŁŻEŃSTWA

WDOWA lat 38, samotna, materialnie niezależna, pozna wartościowego, inteligentnego Polaka do lat 50. Cel matrym. Odpowiadam na pełnoadresowe zgłoszenia możliwe z fotogr. za której zwrot ręczę. Listy Gazeta Lwowska nr 10802

✝ **Ś. p. WŁODZIMIERZ TOLPKOWSKI**, urzędnik firmy „Atlas" zmarł nagle dnia 17-go października 1943 r. przeżywszy lat 37. Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w środę dnia 20. października 1943 r., o godzinie 3-ciej pop., z Kaplicy Anatomii przy ul. Piekarskiej nr 52, na cmentarz Łyczakowski, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w głębokim smutku pogrążeni

Matka i Brat.

✝ **Ś. p. WŁODZIMIERZ TOLPKOWSKI**, urzędnik firmy „Atlas", lat 37, zmarł nagle dn. 17. października 1943. Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 20-go października 1943 r., o godzinie 3-ciej pop.. z Kaplicy Anatomii przy ul. Piekarskiej 52, na cmentarz Łyczakowski — o czym zawiadamiają

Koleżanki i Koledzy.

✝ **STANISŁAW RYBICKI** syn sędziego, lat 20, urodz. w Stryju, uprowadzony z probostwa rzym. kat. w Hnilczu — zmarł śmiercią nagłą dnia 13. października 1943 r. Pogrzeb odbędzie się w Hnilczu dnia 20. października, zaś NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE w kościele Św. Elżbiety we Lwowie dnia 21. 10 o godz. 8-mej rano, na które Krewnych, Kolegów zaprasza

Matka, Siostra.

✝ **MSZA ŚW. ŻAŁOBNA** za duszę najdroższego nieodżałowanego Męża **JÓZEFA SUCHOMELA artysty muzyka Teatru**, odbędzie się w kościele Jezuitów dnia 22. października 1943 r., o godz. 9-tej przy głównym ołtarzu, o czym zawiadamia w żalu pogrążona

Żona i Rodzina.

STARSZY, wysokiej inteligencji kawaler chce poznać bardzo korpulentną, sympatyczną, samotną osobę. Cel matr Listy G. L. 10711

WDOWA lat 31 z synkiem 15-letnim blondynka, ładna, średniego wzrostu, pragnie poznać intel. pana do lat 50; separowani nie wykluczeni. Cel matr. Listy Gaz. Lw. 10505

PANNA, Ukrainka, lat 28 Podolanka, porządna, dobrego charakteru, religijna, skromna, ze szkołą powszechną, posiada mały majątek na prowincji, zna się na kuchni, pozna pana tego samego charakteru, poważnie myślącego od lat 30—35, tylko nie rozwiedzionego. Listy wysyłać: Poste - restante Stanisławów „Ta smutna jesień 230"

JESTEM rozwódką, szukam pana postawnego, który pomoże spędzić smutne wieczory. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. 10748:

JESTEM rozwódką z małym dzieckiem, mam lat 24, komfortowe pomieszkanie, piękny uśmiech, szukam pana do dalszego życia. Cel mat. Listy do Gaz. Lw. 10747:

KTÓRY z panów Polaków niezależnych zainteresuje się poważnie młodą, intel., z dobrego domu, podobno naprawdę wartościową miłą ładną. Szukam kogoś samotnego, dobrego, prawego charakteru, dużej kulturze i delikatności. W zamian dużo serca i przyjaźni. Cel matr. Szczere listy, fotografia zwrot których ręczę. Lwów, Poste - restante kwit nr 07952.

KTO zaopiekuje się i nie da zginąć z głodu i nędzy intel. samotnej w średnim wieku Polce. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. 10397:

MIŁĄ, b. przystojną, do lat 35, towarzyskę życia szuka dobrze sytuowany inżynier. Posag dla powiększenia wspólnego dobra jest pożądany, lecz nie konieczny. Oferty z fotografią (za zwrot ręczę słowem) proszę zgłaszać do Gaz. Lw. nr 10820. Cel matr

PRYWATNE

PANA Karola Węgrzyna proszę o ponowne spotkanie 20. 10. o godz. 6-tej. Listy był spóźniony, wszystko wyjaśnię. Jadwiga Łyszczarzówna, ul. Lw. Dzieci 11. 11016

Dr. Genowefa Kozłowska proszona jest o podanie adresu do swej krewnej Agaty Kozłowskiej, Koluszki 16

MARIA Wróblówna prosi o wiadomość od rodziców Klemensa i Ksawerii Wróblów, ostatnio zamieszkałych w Krasiczynie koło Przemyśla. Adres: Stanisławów, Post Gendarmeric, Lindenstr. 60. 5084

PANIĄ w malinowo - bordo kostiumie, która była we czwartek dnia 7. 10. na ul. Chorążczyzny przy kiosku między godz. 12—1, bardzo prosi o możność widzenia się ten — który kupował bibułki. M. Moroz. Żółkiewska 73. 110..

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kroniki 105-21. Działu ogłoszeń 200 06. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskie" Lwów, ulica Sokoła 4.